

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 czerwca 2021r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek Przedsiębiorstwa Rolnego (...) sp. z o.o. w S. o ustanowienie na prawie własności nieruchomości stanowiącej działki ewidencyjne o nr (...) w obrębie ewidencyjnym S., gmina D., dla której Sąd Rejonowy w Ś. (...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) na rzecz przedsiębiorcy (...) S.A. w K. służebności przesyłu na czas nieoznaczony, polegającej na:

- znoszeniu istnienia odcinka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia o napięciu znamionowym (...) na prawie własności nieruchomości stanowiącej działki ewidencyjne o numerze (...), w obrębie ewidencyjnym S., gm, D., dla której Sąd Rejonowy w Ś. (...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...),

- znoszeniu istnienia odcinka sieci elektroenergetycznej wysokiego napięcia o napięciu znamionowym (...) na prawie własności nieruchomości stanowiącej działki ewidencyjne o numerach (...) w obrębie ewidencyjnym S., gm, D., dla której Sąd Rejonowy w Ś. (...) prowadzi księgę wieczystą o numerze (...),

- znoszeniu używania i korzystania z pasa służebności, na który składa się szerokość nasadzenia urządzenia oraz pasa eksploatacyjnego (technicznego), w którym to uczestnik będzie miał dostęp do urządzeń przesyłowych w celu prowadzenia bieżącej eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej,

- obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości ograniczeń i zakazów w prawie wznoszenia budynków, urządzeń stałych, składów i magazynów, sadzenia drzew i krzewów oraz wszelkiej innej działalności mogącej zagrozić trwałości urządzeń przesyłowych uczestnika podczas ich eksploatacji w obszarze wykonywania służebności,

- prawie przejazdu i przejścia przez przedmiotową nieruchomość, wraz z niezbędnym sprzętem, celem dostępu do urządzenia.

Ponadto wnioskodawca wniósł od zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w kwocie 289.413 zł z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty w razie opóźnienia płatności i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów niniejszego postępowania.

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne ((...) odwr. – (...)), które Sąd Okręgowy przyjął za własne (art. 387 § 2<sup>(1)</sup> pkt 1w zw. z art. 13 § 2 kpc).

Sąd Okręgowy również za własne przyjął oceny Sądu pierwszej instancji (k. (...) odwr., art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 kpc). W apelacji od powyższego postanowienia wnioskodawca zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 kpc, poprzez dokonanie błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

2. naruszenie prawa materialnego:

- art. 172 § 1 i 2 w zw. z art. 176 § 1 oraz art. 352 w zw. z art. 305<sup>4</sup> kc, poprzez ich błędne zastosowanie,

- art. 305<sup>1</sup> § 2 kc, poprzez jego błędne niezastosowanie,

3. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niezastosowanie art. 305<sup>1</sup> kc.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, ewentualnie o zmianę postanowienia i ustanowienie służebności przesyłu w sposób wskazany we wniosku oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył co następuje. Apelacja wnioskodawcy nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, a Sąd Okręgowy, jak już wskazano, podziela zarówno dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i podziela jego ocenę dowodów oraz rozważania prawne (nie dostrzegając jakiegokolwiek potrzeby ich powtarzania), a których apelacja skutecznie nie podważa, stanowiąc jedynie pozbawianą podstaw polemikę przede wszystkim z oceną prawną przez Sąd Rejonowy kwestii zasadności przyjęcia dobrej lub złej wiary posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Istota podniesionych przez apelującego zarzutów naruszenia tak prawa procesowego jak i materialnego, jak i wywody ich uzasadnienia, sprowadzają się zatem do negowania przyjęcia przez Sąd Rejonowy dobrej wiary w posiadaniu nieruchomości, na której posadowione są urządzenia przesyłowe, prowadzącym do zasiedzenia służebności przesyłu.

Nie jest zatem uzasadniony zarzut apelacji naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc, gdyż prawidłowa ocena dowodów, wbrew stanowisku skarżącego, prowadziła jednak do trafnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że poprzednicy prawni uczestnika posiadali nieruchomość przez okres niezbędny do zasiedzenia służebności przesyłu w dobrej wierze, tj. przez okres 20 letni, o czym szerzej dalszej części rozważań. Tak więc, zdaniem Sądu Okręgowego, jak już wcześniej wskazano, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest w zupełności poprawna i dokonana bez naruszenia wymogów przewidzianych w przepisie art. 233 § 1 kpc. Za trafny uznać należy bowiem pogląd wyrażany tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. m. in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00 oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r. I ACa 1482/11). Takiego zarzutu nie można zaś postawić i nie czyni tego skutecznie, w świetle wyżej wskazanych kryteriów skarżący, dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie zebranych dowodów, w tym przede wszystkim dowodów z dokumentów, z których żaden nie został przez skarżącego w sposób rzeczowy i konkretny zakwestionowany. Natomiast aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien przede wszystkim wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (zob. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99., wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002 r. sygn. I CKN 132/01, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 2013 r. I ACa 221/13). Gdy zatem skarżący w żaden sposób nawet nie sprecyzował, konkretnie które z dowodów sąd uznał za wiarygodne i mające moc dowodową albo za niewiarygodne i niemające mocy dowodowej, i w czym dokładnie przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, to także z tej przyczyny omawiany zarzut naruszenia prawa procesowego nie mógł podlegać uwzględnieniu.

Odnosząc się natomiast do obu zarzutów apelacji naruszenia prawa materialnego, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przede wszystkim prawidłowo Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że początek biegu prowadzący, do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu przez poprzedników prawnych uczestnika, rozpoczął się, w okolicznościach sprawy, 7 stycznia 1991r. i takie też przyjęcie znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017r., III CZP 101/16 oraz postanowienia

Sądu Najwyższego z 19 października 2018r., III CZP 24/18), w którym wskazuje się, że zniesienie konstrukcji jednolitej własności państwowej nie spowodowało jeszcze przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - na mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Dotyczyło to także uprawnień przedsiębiorstw państwowych, korzystających z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących na niej urządzeń infrastruktury przesyłowej. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 91, poz. 455), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991r., na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6). Gdy zatem urządzenia przesyłowe wchodzące w skład przedsiębiorstwa państwowego (którym ówczesnie było w niniejszej sprawie przedsiębiorstwo przesyłowe), nie były posadowione na gruntach będących w ich zarządzie, to nabycie ich własności następowało przez przedsiębiorstwo w powyższej dacie 7 stycznia 1991 r., a następcy prawni ówczesnego przedsiębiorstwa w drodze przekształceń opisanych w prawidłowych i niezakwestionowanych skutecznie ustaleniach Sądu Rejonowego kontynuowali bieg od powyższej daty 7 stycznia 1991 r. na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, w myśl przepisu art. 176 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika, a tylko jeżeli poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony jedynie wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy, jak już wyżej wskazano, Sąd Rejonowy po pierwsze trafnie ustalił, że objęta wnioskiem nieruchomość stanowiła w powyższej dacie 7 stycznia 1991 r. (czego skarżący skutecznie nie podważał ani w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, ani w apelacji, a co wynika ze złożonych w sprawie dokumentów, m in.: decyzji (...) w Ś. z 4 września 1992r. i zarządzenia W. (...) z 29 grudnia 1992r., - (...)), stanowiła własność Skarbu Państwa. Po drugie, istotne w sprawie jest, że dla oceny dobrej lub złej wiary, istotny i miarodajny jest moment objęcia nieruchomości w posiadanie (co skutkowało tym, że bez znaczenia było m. in późniejsze zbycie własności przedmiotowej w sprawie nieruchomości na rzecz wnioskodawcy umową z 30 grudnia 2009r., w sytuacji gdy nie wykazał on, a nawet nie zgłaszał twierdzeń w tym przedmiocie, przerwania lub zawieszenia biegu terminu zasiedzenia do jego upływu w dniu 7 stycznia 2011r.), a w judykaturze przyjmuje się, że w stanach faktycznych takich jak w niniejszej sprawie, istotne są nawet okoliczności istniejące wcześniej. Ponieważ więc dobra lub zła wiara posiadacza jest faktem ustalającym charakter stanu jego świadomości, a na stan świadomości mają wpływ nie tylko okoliczności istniejące w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie samoistne, lecz również okoliczności istniejące wcześniej, w okresie, gdy nie był jeszcze posiadaczem, lecz w innym charakterze władał nieruchomością, także te okoliczności powinny być brane pod uwagę przy ocenie świadomości posiadacza (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015r., IV CSK 132/15). Wbrew zatem stanowisku skarżącego, w judykaturze za utrwalony uznać należy już pogląd, co do rodzaju posiadania gruntu przez przedsiębiorstwo państwowe, prowadzące do zasiedzenia służebności przesyłu (w okolicznościach takich jak w rozstrzyganej sprawie), zaś odmienne stanowisko skarżącej jest odosobnione, a jego argumentacja nieprzekonująca. Tak więc Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony i szeroko uzasadniony m. in. w uchwale Sądu Najwyższego z 15 lutego 2019r. (III CZP 81/18), że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. 1991 r., Nr 2, poz. 6) - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy ponadto argumentował, że przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe z których korzysta, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Po uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej przedsiębiorstwo państwowe korzystając nadal w tym samym zakresie z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu, mimo że nie dysponowało administracyjnoprawnym ani cywilnoprawnym prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie

odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu. Miało ono w takiej sytuacji podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu Skarbu Państwa, który uwłaszczył go na urządzeniach przesyłowych nie narusza cudzego prawa. Ponadto analiza regulacji prawnych dotyczących przedsiębiorstw państwowych wskazywała na to, że zamiarem Skarbu Państwa było kompleksowe uregulowanie praw przedsiębiorstw państwowych do mienia znajdującego się w ich dyspozycji, tak by zapewnić im samodzielność gospodarczą przez stworzenie stabilnej podstawy majątkowej do ich funkcjonowania niezależnie od Skarbu Państwa, co w założeniu miało im zapewnić możliwość prowadzenia dotychczasowej działalności w warunkach wolnego rynku i ułatwić ich późniejszą prywatyzację. Przedsiębiorstwo państwowe miało więc obiektywne podstawy do przyjęcia, że kwestia korzystania z urządzeń przesyłowych została również objęta uwłaszczeniem (zob. też m. in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 marca 2017r., V CSK 356/16, z 16 grudnia 2015r. IV CSK 132/15, z 18 stycznia 2017r., V CSK 159/16).

W takich zatem okolicznościach i takim stanie sprawy, zważywszy ponadto, a na co trafnie wskazał też Sąd Rejonowy, że wobec domniemania dobrej wiary, wynikającego z przepisu art. 7 kc, to na wnioskodawcy spoczywał ciężar wykazania złej wiary uczestnika, któremu to ciężarowi apelujący nie sprostął, brak było jakichkolwiek podstaw, które uzasadniałyby odmowę przyjęcia posiadania nieruchomości prowadzącego do zasiedzenia służebności przesyłu przez poprzedników prawnych uczestnika w dobrej wierze, a tym samym nabycia tejże służebności przesyłu przez zasiedzenie we wskazanej przez Sąd pierwszej instancji dacie 7 stycznia 2011r., co musiało skutkować trafnym oddaleniem wniosku zaskarżonym postanowieniem. Dlatego też obydwie zarzuty apelacji naruszenia prawa materialnego, jak i zarzut nierozpoznania istoty sprawy poprzez niezastosowanie art. 305<sup>1</sup> kc, z wyżej podanych przyczyn, nie miały żadnych uzasadnionych podstaw.

Z powyższych zatem względów, gdy zarzuty i wywody uzasadnienia apelacji w żaden sposób nie podważyły trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i uzasadniającej je argumentacji, apelacja, ta nie mogła podlegać uwzględnieniu. Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kpc, oddalił apelację.

**Sygn. akt II Ca 1107/21 Ś.**, dnia 1 lutego 2022r.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)